27 grudnia 2007

# Na Świętym Krzyżu szopka jak z bajki

Na Świętym Krzyżu postacie w szopce są naturalnych rozmiarów, a z komina leci dym – do szopki zapraszają ojcowie oblaci. Bożonarodzeniowa dekoracja jest imponująca, zajmuje prawie całe prezbiterium.

Na Świętym Krzyżu postacie w szopce są naturalnych rozmiarów, a z komina leci dym – do szopki zapraszają ojcowie oblaci.

Bożonarodzeniowa dekoracja jest imponująca, zajmuje prawie całe prezbiterium.
– Trzeci rok przygotowujemy szopkę i zawsze staramy się, by była inna – przyznaje plastyk Maciej Miernik. W tym roku jest to cała szopa, w której pospołu goszczą Święta Rodzina, gajowy i pastuszkowie. Towarzyszą im anielski chór – kilka aniołów wspina się do niego po drabinie. Z okienka na stryszku wygląda święty Franciszek.

– To na pewno jest św. Franciszek, bo wypuszcza z ręki gołębie – mówi ojciec superior Bernard Briks. – To on pierwszy zorganizował żywą szopkę, zapraszając do niej wieśniaków i zwierzęta. Zapoczątkowana przed wiekami tradycja przetrwała do naszych czasów.
reklama

Wszystkie postacie w szopce są naturalnych rozmiarów, na obrotowej platformie przybywają z pokłonami trzej królowie. Do szopy wiodą schodki. – Chcemy, by do stajenki mogły wejść dzieci – wyjaśnia szef ekipy budującej szopkę Andrzej Radek. – Owieczki są tak piękne, że na pewno będzie miło zrobić wśród nich zdjęcie.
Szopka na Świętym Krzyżu jest także niezwykła z tego powodu, że z komina leci dym, a w chacie gajowego żarzy się ogień.

– Przed pasterką, o godzinie 23, zapraszamy na jasełka w wykonaniu nowicjuszy, kwadrans przed północą odbędzie się krótki koncert, a o północy rozpocznie się pasterka – zapowiada ojciec superior.

Święty Krzyż warto także odwiedzić, bo panuje na nim bajkowa zima. Drzewa są białe, a gdy o 17 włączy się iluminacja, całość wygląda jak z bajki.

Źródło: Wici.info